

KURJER WARSZAWSKI

Sobota.

Dnia 6 (18) Kwietnia 1857 Roku.

N^o 102.

Jutro, Ś. Hermogenesa. — v. s. Zmartw:

Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie



Z powodu Świąt ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (v. s.), w Kościele Parafjalnym XX. *Bazylianów* tu-tejszych, jak w dniu wczorajszym, tak również dzisiaj, kwestują przy Grobie ZBAWICIELA, W.W. Da-my, Pani Marya *Kobyłańska* Radeżyni, z Panną Kamil-łą *Kłodnicką* Sędzianką. — W tymże Kościele dnia dzi-siejszego, Nabożeństwo *Rezurekcyja* zwane, rozpocznie się o godz: 8ej wieczorem.

W zeszły Wtorek, zaczęła się *Nowenna* do Śgo An-toniego *Padewskiego*, przez dziewięć Wtorków odpra-wiana. U XX. *Bernardynów* na tę intencję odprawia się wte dnie Wotywa o godzinie 9ej z rana.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów* o godzinie 10tej z rana, odprawioną zostanie Wotywa Kwartalna, z Wy-stawieniem N. SAKRAMENTU, przed Ołtarzem Stej TEKLI, pod której wezwaniem istnieje Bractwo.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 19go Marca, podniesieni zostali do rangi Radcy Kollegjalnego, za wystugę lat, Radcy Dworu, w Zarządzie XIIIgo Okręgu Kommunikacji: Naczelnik Kancelarii *Popławski*, i Szel Biura Wydziału Technicznego, *Krasuski*.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 25go Marca, Pułkowy Adjutant Pułku Gwardji Konnej, Rotmistrz *Holynski*, mianowany został Fligel-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Liczący się w jeździe linowej i zostający do szczegó-lnych poleceń przy *Wileńskim* Wojennym, *Grodzień-skim* i *Kowieńskim* Jenerał-Gubernatorze, Pułkownik Hr. *Rzewuski* 2gi, dla słabości zdrowia otrzymuje dy-missję z rangą Jenerała-Majora, mundurem i pensją po-łowy żołdu.

Najwyższa Izba Obrachunkowa Królestwa Polskie-go. — Na zasadzie Artykułu 15go Ukazu NAJJAŚNIEJ-SZEGO PANA, z daty $\frac{9}{21}$ Sierpnia 1821 r., Najwyższa Izba Obrachunkowa przystąpi z kolei do zniszczenia do-wodów już nieużytecznych, należących do rachunków, za lata od włącznie 1847 po koniec r. 1848, które po-kwitowane lub ostatecznie zasądzone zostały. Termin prekluzyjny od którego niszczenie rozpocznie się, ozna-cza Najwyższa Izba Obrach: na dzień $\frac{1}{13}$ Października b. r. O czem zawiadamiając wszelkie Władze Rządowe, rachujących się kantorów i wszystkich w ogólności, któ-ryby znaleźli się w potrzebie czerpania jakowych wia-domości z pomienionych dowodów, albo do nich odwo-ływali się, ażeby przed upływem powyższego terminu, żądania swoje Najwyższej Izbie Obrach: zaprodukowali; później bowiem wszelkie zgłoszenia się pozostaną bez skutku. Obwieszczenie niniejsze, dla głośniejszego upo-wszechnienia, przez Gazetę Rządową, Gazetę Warszaw-ską, Kurjera Warszawskiego i Dzienniki Gubernjalne, do wiadomości podane zostaje. — Kontroler Ilny, Pre-zydujący, Tajny Radca Senator *Fundukley*. — Dyrektor Kanc., Radca Stanu A. *Ławrynowicz*.

Księgosusz, którego skutki tak mocno cały kraj do-tknęły, pomimo ogromnego rozszerzenia się swego

w dwóch ubiegłych latach, przy czynnem i energii działaniu Władz i Komitetów Obywatelskich, od trzech już miesięcy uśmierzony został. Z nastąpieniem wszak-że pory teraźniejszej, przy powiększającym się ciepłe, rozpoczęciu robót w polach i wypędzaniu bydła z obór na pastwiska, obawiać się należy, aby klęska ta, któ-ra już tyle pochłoneła ofiar, nie wróciła znowu. — Tem zasadniejszą jest ta obawa, że według otrzyma-nych doniesień, objawił się xiegosusz w krajach ościen-nych, a mianowicie w Cyrkułach: Tarnowskim, San-deckim i Jasielskim Galicji Austrjackiej, oraz w Szlą-sku Pruskim w Powiecie Głejwickim, i grassuje w gra-niczących z Królestwem Polskiem Powiatach Cesarstwa Rossyjskiego. — Przedsięwzięte wprawdzie zostały środ-ki, aby zarazy tej nie dopuścić do Królestwa, lecz przy największej nawet baczości, uchronić się nie-kiedy od tego nie można, jak przekonywa obecny przy-kład Szląska, dokąd pomimo bardzo ścisłych środków kwarantannowych, dostał się xiegosusz z Galicji. — Dla zapobieżenia zgubnym zład następstwom, rozcią-gniętą być winna jak najtroskliwsza czujność, na pierw-sze pojawy tej zarazy w kraju, aby ją natychmiast i ra-dykalnie w samym zarodzie wytepić, tak przez wybijanie sztuk bydła nią dotkniętego, jak i przez należne odoso-bnienia i oczyszczenia. Działać w tej mierze trzeba nie tylko trafnie, ale spieszuie i energicznie, do czego szereg współudział samych mieszkańców jest kowie-czynym. — Wielką zaś i rzetelną usługę przyniosą dla do-bra ogółu ci wszyscy, którzy przyłożą się w jakibądź sposób do śpiesznego stłumienia xiegosuszu w każdym miejscu, gdziekolwiekby się okazał; bo niszcząc zarazę w samym zarodzie w pojedynczych miejscowościach, przerwą dalsze jej szerzenie się, i zapobiegą licznym ofiarom, tak pieniężnym, jak i w inwentarzach. Nie mniej także będą zasługi tych, którzy jak najwcze-śniej dadzą znać o pojawieniu się xiegosuszu między własnem bydłem, lub uprzedzą o jego istnieniu gdzie-indziej, aby zaradcze środki w porę przedsięwzięte, do większych rozmiarów klęski nie dopuściły.

JO. Xzē *Gorzakow*, Kamerjunkier Dworu JEGO CE-SARSKIEJ MOŚCI, Urzędnik Ambasady CESARSKO-Ros-syjskiej w Wiedniu, przyjechał z Wiednia.

JW. *Fanshawe*, Tajny Radca Senator, wyjechał do Petersburga.

Medal złoty Króla Jana Sobieskiego, pięknie zacho-wany, ważący 5 duk.; z napisem *Joan: 3 Rex Pol:*, a na odwrotnej stronie *Aurea Post Lauream 1675 r.*, przez dobroczynną osobę na korzyść nieszczęśliwej familji złożony został w Sklepie Rozmaitości M. *Konopackie-go*, *Krak-Przed:* Nr 385, który tamże ma się spieniężyć sposobem licytacyjnym; kto więc z szanownych i dobro-czynnych Amatorów, da najwięcej do d. 1 Maja r. b., otrzyma takowy.

W około dawnego domu parterowego, stanowiącego część hotelu *Europejskiego*, ustawiono rusztowanie; dal-sze więc budowanie tego hotelu, jest blizkie.

Składane każdego roku sprawozdania z działań *Lubelskiego Tow: Dobr.*, a w piśmie naszym w treści zamieszczane, przekonują czytającą Publiczność, że Instytucja ta z każdym dniem wzrastając, do coraz świetniejszych przychodzi rezultatów. Dowodem tego i obecnie złożone sprawozdanie na ogólnem zebraniu, które w d. 12 Lutego jako w 43 rocznicę istnienia tegoż Towarzystwa, miało miejsce w *Lublinie*. W sprawozdaniu tem *Lubelskie Tow: Dobr.* w myśl art. 22 Ustawy, usprawiedliwia się przed opinią publiczną, pod której jedynie kontrolą, na zasadzie rzeczowej Ustawy, zostaje, a nadto wierne wprowadzonemu od kilku lat zwyczajowi usprawiedliwienie swoje drukiem ogłasza. W roku upłynionym Rada Gospodarcza, której zarząd Instytucji i funduszków przez Towarzystwo jest powierzone, wywiązała się należycie i z całą sumiennością z włożonego na nią obowiązku. Roztrząsała albowiem uchwały i postanowienia wszystkich Wydziałów w jej łonie utworzonych; załatwiała obok licznych zatrudnień, właściwymi środkami, nie mając żadnej płatnej pomocy kancelaryjnej, wszelkie odezwy Władz Rządowych i prowadziła z osobami prywatnemi korespondencje w przedmiotach dobroczynności dotyczących; udzielała nadto biednym wsparcia jednorazowe i stałe, i przyznawała pożyczki Urzędnikom na rachunek $\frac{1}{4}$ części ich płacy, pilnując zwrotu rat pożyczkowych. Pomijając rozmaite wsparcia zwyczajne, musimy wspomnieć o najważniejszym, t. j. o wsparciu udzielonem kilkudziesięciu osobom wstydzącym się zebrać, a obarczonym rodziną i dotkniętym chorobą. Fundusz na ten cel z dobrowolnych ofiar zebrany tylko rs. 40 k. 65 wynoszący, nie był dostatecznym. OPATRZNOŚĆ jednak pobłogosławiła chęciom Rady Gospodarczej. NAJJASNIEJSZY CESARZ i KRÓL ALEXANDER IIgi, zwróciwszy Swe liście oko na wszelkie zakłady Dobroczynne w Królestwie, NAJMIŁOŚCIWIEJ przeznaczyć raczył rs. 1,000 i dla *Lubelskiego Tow: Dobr.*, z uwagi, że w kraju naszym, oprócz Warsz: Towarz., ta jedna tylko tego rodzaju Instytucja, istnieje w *Lublinie*. Z daru tego Rada Gospodarcza, przeznaczyła na cel powyższy rubli srebrem 200, a oprócz tego użyla rubli srebrem 75 z legatu ś. p. Józefa Kasparka niegdyś Kupca i Obywatela m. *Lublina*. Tym sposobem rozdzielono rs. 315 k. 65 na kilkanaście rodzin; wsparcie było najmniejsze rs. 3, a nie przechodziło rs. 10. W liczbie darów znaczniejszych zamieścić należy konia *wierzchowego*, którego ofiarował na ręce Ochron, Członek Rady Gosp: i Prezes Dyrekcji Szczegół: Tow: Kred: *Hempel*. Dochód z tego konia przyniósł rs. 200. Co do stanu Zakładów pod opieką *Lubelskiego Towarzystwa Dobr.* zostających, znajdowało się: W *Domu Schronienia Starców i Kalek* w przecięciu mężczyzn 16, kobiet 32, dzieci 3; w *Ochronach* było 57 dzieci przychodnich, 23 miejscowych, razem 80; w *Sali Sierot*, zostającej pod bezpośrednim nadzorem właściwego Wydziału i *Siostr Miłosierdzia*, dzieci 12. We wszystkich tych Zakładach z gorliwością wykonywali odpowiedzialnie obowiązki Członkowie Wydziałów i Opiekunki Zakładów Ochrony i Sierot. Wreszcie *Sklep Ubogich*, którego Fundatorem jest JW. Wydrychewicz, *Dziędzie Opola*, Sędzia Pokoju Okr: *Kazimierskiego*, w ciągu pierwszego roku istnienia dostatecznie rozwinął działalność swoją i zawiązał stosunki z najpierwszemi Domami handlo-

wemi w *Warszawie* i *Moskwie*. Pomyślność tej Instytucji zawdzięczać należy Członkom Wydziału, jak niemniej W. *Lutostańskiemu*, Kontrolerowi Kasy Urzędu Konsumcyjnego m. *Warszawy*, który rozmaite interesy Sklepu Ubogich w *Warszawie* ułatwia. W myśl ustawy sklepowej, Towarzystwo żadnych dotąd korzyści nie ciągnie; nastąpi to wtenczas, gdy kapitał zakładowy dojdzie rs. 4,500. Można tuzzyć, że summa ta, przy gorliwości Członków Wydziału w r. b. osiągnięta zostanie, i wtedy dochód czysty na cele dobroczynne obracany będzie. Członków, stałe zatrudnienia mających, liczy *Lubelskie Tow: Dobr.* 76. Dam i Opiekunek 97. Członków bez stałych zatrudnień 162, wszystkich razem 335. Wpływ i szafunek funduszków w roku upłynionym zebranych i Radzie Gospodarczej do dyspozycji powierzonych, był następujący: a) W Wydziale Opiek, *Starców i Kalek*: dochód z procentów, składek miesięcznych od Członków, ofiar jednorazowych, balów, z ofiar w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku i t. d., rs. 4,052 kop: 13 $\frac{1}{4}$; wydatki wynosiły rs. 2,842 kop: 22 $\frac{1}{2}$, remanent rs. 1,209 kop: 90 $\frac{3}{4}$. b) W Wydziale dwóch Ochron: dochód rs. 1,513 k. 7 $\frac{1}{2}$; wydatki rs. 1,465, remanent rs. 48. (Do remanentu tego dodać należy rs. 150 w liście zast: w Kassie Tow: Dobr., i rs. 428 k. 95 przyłączone do Wydziału Pożyczkowego, a nadto rs. 379 k. 95 znajdujące się w Banku, które to summy stanowią fundusz Ochron w *Lublinie*). c) W Wydziale Sierot: dochód rs. 1,046 k. 64; wydatki rs. 956 k. 53, remanent rs. 450 k. 11. d) W Wydziale Pożyczkowym: dochód z procentów po 6 $\frac{1}{2}$ % przyniósł rs. 200 k. 87 $\frac{1}{2}$. Summa ta powiększyła kapitał pożyczkowy, który obecnie wynosi rs. 2,170 kop: 31 $\frac{1}{2}$. e) W Wydziale Sklepu Ubogich, kapitał zakładowy wynoszący wraz z fantami ofiarowanemi do sklepu rs. 2,591 k. 52, po opłaceniu wszelkich wydatków, podniósł się do rs. 3,642 k. 16 $\frac{1}{2}$. Ogół funduszków Towarzystwa wynosił z końcem r. z.: a) w kapitałach lokowanych w Banku rs. 2,126 k. 16; b) w kapitałach lokowanych na nieruchomościach w *Lublinie* rs. 2,790; c) w kapitałach w kassie pożyczkowej rs. 2,170 k. 31 $\frac{1}{2}$; d) w listach zastawnych rs. 3,150; e) w Sklepie Ubogich rs. 3,642 k. 16 $\frac{1}{2}$; f) gotówka w kassie Towarzystwa rs. 93 kop: 17 $\frac{1}{4}$; razem rs. 13,971 k. 81 $\frac{1}{4}$; oprócz wartości Domu Schronienia i dwóch innych domów Towarzystwa, jak niemniej wszelkich przedmiotów inwentarskich. Nie bez chluby więc dla Towarzystwa wyznac musimy, że widocznym owocem prac Zarządu jest ciągły postęp, tak w funduszach Towarzystwa, jak i w jego działaniach. Pomyślny ten rezultat zawdzięczać należy niewątpliwie liczny Dobroczyncom, którym, imieniem *Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności*, będącego tłumaczem uczuć ubogich starców i kalek, tudzież dzieci i sierot, składamy najszczerze podzięk.

Zeszyt 6 dzieła p. n. *Praktyczne budownictwo wiejskie*, wraz z zeszytem 1m *Przewodnika Praktycznego* dla budujących się, przez Alex: *Zabierzowskiego*, wyszły już z druku. Pierwszy z tych zeszytów zawiera: Plany na *Dom wiejski* dla młodszeo właściciela lub dzierżawcy, przez Fran: *Tournelle*; cztery tablice objaśniające do *Przewodnika praktycznego* dla budujących i ciekawe wiadomości techniczne o szkłe wodnem. Co do drugiego, czyli *Przewodnika*, ten wyjdzie w 4ch ze-

sztytach każdy z 5 do 6 arkuszy druku z tablicami objaśniającymi; prenumerować go można albo łącznie z dziełem *Praktyczne budownictwo wiejskie*, za złożeniem jednorazowej przedpłaty rs. 15, albo oddzielnie za złożeniem przedpłaty na *Przewodnik Praktyczny* jednorazowo na 4ry zeszyty z tablicami objaśniającymi rs. 3. Przesyłający przedpłatę *franco* pod adresem Redakcji: w Hotelu *Saskim* w Warszawie, na jedno z tych dzieł lub na oba razem, otrzymywać będą takowe w koperach *franco* na Stacji Pocztowej przez siebie wskazanej, tak w Cesarstwie jak w Królestwie. Można także prenumerować i po wszystkich księgarniach znaczniejszych. Dodać tu musimy, iż zeszyt *Przewodnika*, dołączony zostaje bezpłatnie dla tych prenumeratorów, którzy do wyjścia VI zeszytu *Praktycznego Budownictwa*, złożyli przedpłatę.

Prace około układania rur gazowych, prowadzą się dalej, na placu *Saskim*, na ulicach *Mazowieckiej*, *Sto-Krzyżkiej* i *Nowej*; i są już przy Cyрку *Renza*, który na przybycie onego, zdaje się, że będzie już do oświetlenia gazem przygotowany. Przy kopaniu ziemi dla ułożenia rur gazowych na *Nowym-Swiecie*, natrafiono na fundamenta murowane figury CHRYSTUSA, która stała przed laty około 40tu wprost pałacu dawniej Xiążąt *Jabłonowskich*. Właścicielka tej possessji, Pani Janowa *Potocka*, później Hrabina Edwardowa *Raczyńska*, sprzedając ją Xiężnie Magdalenie *Łubomirskiej*, zastrzegła sobie możność przystawienia do domu rzeźzonego przy ścianie, w miejscu i sposobie przez Rząd wskazać się mających, figurę UKRZYŻOWANEGO CHRYSTUSA. Prawo to dotąd obciąża hypotekę rzezonego domu (N° 1253), chociaż Hrabina *Raczyńska* umarła, a dom sam przeszedł w inne ręce, i dziś jest własnością JW. Henryka *Steckiego*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. W. rs. 1 na figury ŚŚ. PAŃSKICH w niszach Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*.— Od J. B. rs. 3 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od A. P. rs. 1 dla ociemniałego *Kwiatkowskiego*; rs. 1 dla ociemniałego *Szumańskiego*, i rs. 1 dla *Zacharskiej*.— Od J. rs. 1 dla rodziny *g*, i rs. 1 dla Matki ś. p. *Kazimiery*.— Od *Emmy* kop: 30 dla rodziny *g*, żeby PAN BÓG dał zdrowie. — Od P. kop: 30 dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy*.— Od Panny *E. M.* rs. 1 dla ubogiej chorej wdowy *Z. Wolskiej*.— Od A. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od małego *Olesia* kop: 50 na figury ŚWIĘTYCH w niszach Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*.

Z powodu rozpoczęcia robót około reperacji bruków na ulicach *Wierzbowej* i *Bieleńskiej*, przejazd temiż ulicami na czas trwania rzeczonych robót, wstrzymany został.

Uwadamiam szanownych Panów Majstrów Zgromadzenia Kotlarzy, że *sessja kwartalna*, odbędzie się dnia 26go b. m.— Starszy Urzędu, *F. Hartmann*.

Wyszedł z druku tomu XIII Poszyt Iszy *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warsz.*, pod redakcją Dra *Kuleszy*. Zawiera: Opisanie jubileuszu 50-letniego zawodu lekarskiego Drów *Baldaufa* i *Szwenckiego*, tudzież ich życiorysy. Wiadomość o publicznem posiedzeniu Towarzystwa w r. b.: Zagajenie tego posiedzenia

przez prezydującego Dra *Lebruna*. Sprawozdanie z prac i czynności Towarzystwa z roku 1856 dokonane przez Sekretarza Tow: Dra *Langowskiego*. Rozprawy na temże posiedzeniu czytane przez Drów *Weinberga*, *Koehlera* i *Helbicha*. Rozprawa Dra *Dworzaczk*a, dotycząca filozofji medycyny. Sprawozdanie komitetu o chorobach panujących w Warszawie w 4m kwartale r. z. przez Dra *Kuleszę*. Sprawozdanie lekarskie ze Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS na r. 1856 przez Dra Alexandra *Lebruna*, i Rozmaitości.

P. *Myślińska*, zamężna *Górska*, wyjechała do *Lipska*, *Paryża* i innych miast, dla zakupu i spieszego sprowadzenia najświeższych i najmodniejszych towarów, strojów i ubiorów *damskich* do swego magazynu, od dawna w Warszawie pod Nrem 489 lit: D, w własnym domu przy rogu ulicy *Długiej* i *Miodowej* utrzymywanego.

Brewiarzyk Tercjarški, dla Braci i Siostr Zakonu Pokutującego Śgo Ojca FRANCISZKA-SERAFICKIEGO, jest do nabycia w księgarni G. *Sennewalda*, przy ulicy *Miodowej* Nr 481. Cena na zwyczajnym papierze rs. 1, na welinowym rs. 1 k. 50. Biorącym w partjach, odstępnie się rabat.

Dowiadujemy się, że nasz Rzeźbiarz Henryk *Stattler*, wracając po ostatniej wycieczce swojej z Warszawy do Włoch, zabrał ze sobą z *Krakowa* Ojca i całe rodzeństwo, na stałe zamieszkanie do *Rzymu*. Trafem pozyskany wniosłość wieszczki naszej, piękny wiersz pożegnany do młodego Artysty, miło nam z tej okoliczności zamieścić w kolumnach pisma naszego.

DO HENRYKA STATTLERA!

Szczesny kto w ręku piastuje natchnienie,
Ktorem myśl nikła w płaszczy z głazu obleka;
Taki przeczuwa, co PAN czuł w Edenie,
Gdy z ziemi rzeźbił pierwszego człowieka.

Czemuż nie wierzyć w cuda *Orfeusza*?
Dziwnoż, że przy nim głazy się wzruszały,
Gdy się pod dźwiętem w kamieniu myśl wzrusza?
Dziwnoż że Mojżesz źródło wysnuł ze skały,
Sztuka jest ciągle podobną cudowi;
Wzniesie—pocieszy—może i uzdrowi!
Niebieski spokój w posagach rozlany,
Koi zwątpienia i zamyka rany.

Dalej o sztuko! gdzież twe kraince Boże?
Wszak co uzdrowia, to i wskrzesić może;
Choć dusza wyjdzie z śmiertelnej postaci
W kształcie posagu—wraca do współbraci.
Szczęśni wytrwali; szczęśni niestrudzeni;
Szczęsny, kto w laty ciężką pracą wzrośnie;
Lecz ten szczęśliwszy, kto w młodości wiośnie,
Zrywa owoce szanownej jesieni.

Młody rzeźbiarzu! gdzież Cię niesiegniony
Polot uniesie?... w majowym rozkwicie
Pełnemi dłońmi zbierasz takie plony,
Na jakie inni czekają—przez życie!
Nasz Święty *Wawel*, ta wniosłość widoma,
W swem Cię poważnem kołysał objęciu,
Więc wniosłość lubą stała się dziecięciu;
Siedmiu szczytami zwabiła je *Roma*.

Jednak z pamięci nie zniknął cień *Lecha*;
Witasz współziomków w przelotnym zapędzie...
I cóż to słysze?... czyż znówu Cię wola
Głos marmurowy *Michała Anioła*?
Pójdźże w kraj obcy... lecz z wiernością echa
Polskie natchnienie—pójdzie z Tobą wszędzie!

Deotyma.

Wczoraj o godz. 3ej z południa, odprowadzone zostały na spoczynek zwłoki ś. p. Matyldy z Baronów de Meyran Jenerałowej *Abramowiczowej*, która w tych dniach rozstała się z tym światem. Ś. p. *Matylda*, Córka Szlachcica Królestwa *Sardyńskiego*, Pułkownika Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Benedykta Barona de Meyran, urodziła się w *Turynie*, 19go Lutego 1791 r. Otrzymawszy wyższe wykształcenie w CESARSKIM Instytucie Śtej KATARZYNy w *St. Petersburgu*, wstąpiła w 1808 roku do służby w tymże Instytucie w obowiązku Damy Klassowej. Z powodu wejścia w związek małżeński w r. 1823, uwolnioną została od tego obowiązku z pensją, i udarowaną została wówczas przez NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ MARYĘ FEDORÓWNĘ, kosztownym Krzyżem brylantowym. Będąc w *Tyflisie*, założyła pierwsza własnym kosztem w 1826 r. i utrzymywała Pensjonat Wyższy wychowania Szlachetnych Panien, a Rozkazem NAJWYŻSZYM powierzono Jej w 1830 główne naczelnictwo nad tymże Instytutem. W 1832 roku została mianowaną Wizytatorką Jeneralną Instytutów Wyższych Wychowania Panien w *Warszawie*. W 1835 roku, w nagrodę 15to-letniej nieskazitelnej służby w Instytucie Orderu Śtej KATARZYNy, NAJMIŁOŚCIWIEJ ozdobioną została Znakiem Honorowym Sej MARYI 2ej klasy, i w tymże roku NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA, w nagrodę gorliwego sprawowania obowiązków Wizytatorki, udarowała raczyła dostojną Nieboszczkę brylantowym fermuarem. Po śmierci ś. p. *Wilczyńskiej*, główny nadzór Instytutu *Aleksandryjskiego* Panien, powierzono w 1838 Jenerałowej *Abramowicz*, i w tymże roku udarowaną została przez NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHE, w dowód Swego zadowolenia, fermuarem brylantowym znakomitej wartości. W 1839 roku dnia 5go Kwietnia, NAJJAŚNIEJSZA PANI własnoręcznym Reskryptem oświadczyć raczyła Swoje podziękowanie, za wzrost i porządek wzorowy Instytutu; a w rok później, obok drogocennego podarunku, otrzymała NAJJAŚNIEJSZE MONARSZE zadowolenie. W 1849 dnia 1go Października, na własne żądanie została uwolnioną od obowiązku Wizytatorki *Warszawskiego* Okręgu Naukowego, z pensją całkowitą; i używając spokoju po trudach, oddała się szczęściu swych Dzieci i Wnuków, dopóki BOGU niepodobało się Jej zabrać do Siebie. Liczny orszak pogrzebowy otaczał zwłoki dostojnej Nieboszczki, przeprowadzając takowe aż do Kościoła Śgo KAROLA Baromeusza na *Powązkach*, zkąd dziś przeniesione zostały do katakumb, a następnie do mającego się wzniesić grobu.

Ś. p. Małgorzata z Domańskich *Podbielska*, Obywatelka miasta *Warszawy*, Wdowa po niegdy Franciszku *Podbielskim*, b. Pisarzu Sądu Pokoju, przeżywszy jak najenotliwiej lat 100, onegdaj przeniosła się do wieczności. Zaprasza się Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na wyprowadzenie zwłok tejże, dziś, o godzinie 3iej po południu, z Kościoła XX. po-*Paulinów*, na smętarz *Powązkowski*; oraz na żakobne Nabożeństwo, pojutrze o godzinie 10tej z rana, w tymże Kościele.

W m. *Wyśmierzcach* w Pele *Radomskim*, złożono do grobu ciało ś. p. Zenona *Krassowskiego*, syna Józefa i Ludwiki z *Zaborowskich* zmarłego dnia 4go b.m., który przez lat 48 żywota, ukończył nauki w Konwiktie XX. *Pijarów* na *Zoliborzu* i w Uniwersytecie *Warszawskim*; a od r. 1832, zamieszkał w odziedziczonym majątku

Grzmiącej nad rzeką *Pilicą*. Był wzorowym Katolikiem i Obywatelem jak przystało Synowi tej ziemi, na której liczni Jego przodkowie pieczętowali się *Słepowronem* i przekazali w spuściznie niepokalane imię swoje. To krótkie wspomnienie dzieląc żal powszechny, nakreślił Kolega Uniwersytecki. — M. B.

(A. n.) Nie podobna jest zamilczeć o bolesnem, a rądem pocieszającym wrażeniu, jakiego doznałem na widok pogrzebu 13to-letniej Maryi, Córki Lucyny z *Gondeckich*, i Alexandra, *Suchorzewskich*, w *Izdebnie*, Powiecie *Konińskim*. Tu przekonałem się, że już w tak młodym wieku, można sobie zyskać niepospolite współczucie i miłość ogólną. Niezwykły to był obraz widzieć na pogrzebie dziecka, zebraną prawie całą okolicę: sąsiedzi, znajomi i nieznajomi rodzinie, lud o kilka mil nawet zamieszkały, biegli, by tę ostatnią oddać jej przysługę. A gdy ją mieli złożyć do grobu, rzucili się wszyscy, by odbić trumnę i raz jeszcze zobaczyć tego Anioła niepospolitej piękności i serca; była wtedy jeszcze piękniejszą jak za życia. Objaw boleści ogólnej, dochodził do nadzwyczajnego stopnia, a służący domowi chcieli opuścić służbę z żalu po ukochanej ich Paniencie. Podobno się STWÓRCY zerwać w kilku minutach wonno-rozkwitujący pączek, zanim się w zupełny kwiat rozwinię, może aby uniknąć natarczywości robactwa. Pociesz się stroskana Rodzino myślą, że i BÓG ją tak ukochał jak ludzie, skoro ją powołał do Siebie, zanim burzę tego życia znękały jej duszę. —***

Wczoraj pochowane zostały na smętarzu *Ewangelicko-Reformowanym*, zwłoki ś. p. Michała *Arct*, Lekarza z miasta *Lublina*, którego żywot w krótkich słowach da się określić: żył pocziwie lat 74, a z tych 50 poświęcił na usługach cierpiącej ludzkości. Spokój duszy Jego!

Jak słyszeliśmy, P. Fran: *Tarczyński*, Uczeń tutejszej Szkoły Sztuk Pięknych, ma się przyczynić do upiększenia jednego z Kościołów w Guber: *Płockiej*, przez wykonanie obrazu Koronacji N. MARYI PANNY. Obraz ten już jest na dokończeniu i zapewne wkrótce zajmie przeznaczone miejsce. Winniśmy mu oddać tę sprawiedliwość, a zarazem nadmienić, iż Uczeń ten rzuciwszy się pierwszy raz na oryginalną kompozycję, lubo nie wywiązał się z niej jak tego życzyłyby wypadało, jednakże praca jego nie pozostała bez zalety, która mu się słusznie należy, albowiem w pracy tej widzieć się daje myśl, uczucie wzniosłe i koloryt zgodny z ogółem. Z tego cośmy widzieli, wnosić śmiało możemy, iż przy takiej zdolności pracując usilnie, może stać się jednym z Artystów, których imię z chlubą wspominamy, a czego mu szczerze życzymy.

Zdaje się że zadanie przechowywania świeżego mięsa, już stanowczo rozstrzygnięte zostało. Sześć bowiem temu miesięcy, jak przeznaczone na ten cel mięso, po stosownem zaprawieniu takowego zostało opieczętowane, i do schowania oddane. Obecnie zaś po upływie tego czasu wydobyte i przedstawione na posiedzeniu Akademji Fizyczno-Lekarsko-Statystycznej w *Medyolanie*, okazało się wzupełnie dobrym i świeżym stanie. Zaprawa taka, ma być podobno niekosztowna, a wynalazcą jej jest Ojciec *Bertazzi*, z Klasztoru Braci Miłosierdzia w *Medyolanie*.

Niemieckie Kontynentalne Towarzystwo oświetlania gazem w Dessau, tudzież Radca Kommissyjny *S. Blochman w Dreźnie*, ogłaszają niniejszem, iż Dom Handlowy PP. Stanisława *Kronenberg i Komp. w Warszawie* przy ulicy *Wierzbowej*, w domu Nr 614b istniejący, upoważnionym został do przyjmowania zamówień, na urządzenie oświetlania i na dostawę gazu w tutejszem mieście, tudzież do pobierania przypadających na to opłat. — *Warszawa*, d. 7go Kwietnia 1857 r. *W. Voss*. Pełnomocnik *Niemieckiego Kontynentalnego Towarzystwa oświetlania gazem w Dessau*, tudzież Radcy Kommissyjnego *S. Blochmann w Dreźnie*.

Śpiewaczka *Sikorska-Moriani*, występuje w teatrze *Pergola we Florencji*.

Polecam się szanow. Rodzicom, jako Nauczyciel, iż otworzywszy szkołę meką prywatną, w domu N° 1580a, przy rogu ulic *Brackiej i Jerozolimskiej*, a to za upoważnieniem J.W. Kuratora Okręgu Naukowego, w takowej z dniem 15m Kwietnia t. r. rozpocząłem swe zatrudnienia, gdzie obok mej usilności i trafnego ułatwienia wszelkich trudności powierzonych mi młodzieży w naukę, starać się będę na powszechne zasłużyć sobie zaufanie. — *Józef Milewski*.

Program muzyczny na dochód PP. *Kuhne i Lewandowskiego*, w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, z powodu nieprzewidzianych przeszkód, odłożonym został na później, o czem doniesionem będzie; zaś jutro w tymże salonie, powiększona orkiestra, pod dyrekcją tychże, od godz. 4tej po południu, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom, wykonywając najnowsze dzieła muzyczne.

I kurczęciu zachciało się być czworonogiem. Jakoż wylęło się ono o 4ch nóżkach, w ogrodzie Pani *Niwińskiej* Nr 388 na *Krak:-Przedm.*; ale nie długo żyło, i już spoczywa w spirytusie w *Red: Kurjera*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperyal, żądają rs. 5 kop: 17; za obłgi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 6, wartość kuponu kop: 18⁸/₁₀; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 51, dają rs. 14 k. 48; wartość kuponu kop: 19¹/₁₀; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 93; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 93, wartość kuponu kop: 6¹⁷/₁₈.

Jutro w salonie Pani *Ohm*, za *Wolskimi* rogatkami, od godz. 3ciej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyrekcją *P. Jacobi*; między innemi dziełami muzycznymi, wykona: *Die vier Aimonskinder; pot-pourri* (Balfe); *Duet z Foscari* (Verdi); nowa *Polka Warszawska* (*K. Plater*), i *Mazur* (*Jacobi*).

ANGLJA. *Londyn*, 13go Kwietnia. — Liczba Członków poprzedniej Izby Niższej, którzy albo nie starali się o nowe miejsce w Parlamencie, albo też, mimo starań, nie zostali powtórnie obrani, wynosi 175. Podług *Timesa*, między temi „zagubionemi gwiazdami”, znajduje się dziesięciu stronników szkoły *Manchesterskiej*, dwunastu *Peelistów*, trzech deputowanych należących do niezawisłej *Irlandzkiej* opozycji, dziewięćdziesięciu jeden konserwatystów i sześćdziesięciu liberalistów. — Z 91 znanych wyborów *Irlandzkich*, 48 wypadło na korzyść stronnictwa liberalnego, a 43 na korzyść konserwacyjnego. — Xiężna *Kent* odwiedziła onegdaj *Hra-*

binę *Neuilly*, i tegoż dnia przyjmowała u siebie Xięcia *Cambridge*, oraz Xięcia i Xiężnę *Nemours*. — Dwa statki transportowe w *Woolwich* stojące, mają jutro powieźć do *Chin* 4 kompanje artylleryji. (St: Anz:).

Londyn, 14go Kwietnia, godzina 3cia po południu, (wiad: teleg:). — Królowa w tej chwili powiła szczęśliwie Xiężniczkę. (St: Anz:).

DANJA. *Kopenhaga*, 14go Kwietnia. — Król powoływał do siebie najpierw Tajnego Radcę Konferencyjnego *Bluhme*, a następnie takiegoż Radcę *von Tiltisch*, w przedmiocie otworzenia nowego Gabinetu. Pierwszy nie przyjął podobno polecenia, a odpowiedź drugiego nie jest wiadomą. Utrzymanie dawnego Ministerstwa uważają za nieprawdopodobne. (St: An:).

EGIPT. *Alexandria*, 4go Kwietnia. — Wice-Król przybył tu. — Pomiędzy nowemi reformami w kraju zaprowadzonemi, zasługuje na wspomnienie mianowanie Rady Jeneralnej kolei żelaznych, która się składa z trzech *Egipcjan* i tyluż *Europejczyków*. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż*, 13go Kwiet.: — Przygotowania do przyjęcia Dostojnych *Rossyjskich* Gości nienastają. Dyrektor giserni Cesarskiej w *Indre*, otrzymał zawiadomienie, iż *J. C. W. W. XIAŻE KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ* zwiedzi także ten zakład. — Dzienniki mylnie doniosły o przybyciu Kawalera *Pianelli* do *Paryża*. W skutku tego błędna jest także wieść o zawiązaniu układów z Rządem *Neapolitańskim*. — Rząd zamierza podobno w r. b. zaprojektować w *Paryżu* opodatkowanie powozów. — (St: An:).

Ambassador Porty *Ottomańskiej* w *Paryżu*, a Pan *Mussurus* w *Londynie*, zawiadomili Rządy *Francuzki i Angielski*, że prowincje *Naddunajskie* opuszczone będą przez wojska *Tureckie* z d. 15 b. m. Słychać także, iż nieporozumienia między *Turcją i Persją* przedstawione będą pod sąd polubowny *Napoleona III*, i że spór między *Hiszpanją i Meksykiem*, zagodzony został. — Jenerał *Todtleben* obiadował wczoraj w *Tuilerjach* wraz z wszystkimi Marszałkami *Francji*. Do *Paryża* przybył także obecnie Jenerał *CESARSKO-Rossyjski Lüders*. — (In: Bel:).

Paryż, 14go Kwiet.: (wia: tel:). — *Monitor* ogłasza korespondencję z *Petersburga*, podług której Komisarze mianowani do uregulowania granicy *Turecko-Azjatyckiej*, w Maju rozpoczną swe prace. (St: An:).

HISZPANIA. *Madryt*, 9go Kwietnia. — Ogłoszono tu dziś dekret Królowej, nadający najzupełniejszą amnestję wszystkim, którzy w jakibądź sposób brali udział w powstaniach lub spiskach *Karlistowskich* w ciągu dwóch lat ostatnich. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. *Turyń*, 12go Kwietnia. — Dziś *N. CESARZOWA Rossyjska Wdowa*, odpłynęła na parostatku *Olaf z Villafranca* do *Civita-Vecchia*. (Schl: Ztg).

Rzym, 6go Kwietnia. — *J. K. W. XIAŻE* Następca Tronu *Wirtembergskiego*, wjeżdżając onegdaj wraz z swą Najjaśniejszą Małżonką do *Rzymu*, tak był zachwycony pięknnością budowy Bazyliki *Sgo Piotra*, iż postanowił bezzwłocznie zwiedzić jej wnętrze. Dostojni *Podróżni* wysiedli zatem z powozu i godzinę blisko bawili wewnątrz Świątyni, a następnie dopiero pojechali do mieszkania swego w pałacu *Feeli*. — Dziś Xiażę *Karol Pruski*, oraz Xiażę *Następcę Wirtembergski* z Małżonką, odwiedzili *PAPIEŻA w Watykanie*. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Po długiej chorobie, utracił był *Filip Dobry*, Xiążę *Burgundzki*, wszystkie włosy na głowie. Dotknęło go to tem boleśniej, ile że pod tę właśnie porę zareczył się z piękną Królowną *Isabellą* Portugalską. Nosił on wprawdzie małą czarną czapeczkę dla pokrycia łysiny, lecz ta szpeciła go tak wielce, że Xiężna nie mogła przenieść na sobie, aby mu tego nie powiedziała w dzień ślubu. Nazajutrz po weselu był Xiążę niezmiernie zmartwiony. Uderzyło to cały dwór, a jeden z najpierwszych Panów stolicy, podjął się zapytać Xięcia o przyczynę smutku. „Miłościwy Panie”, rzekł stanąwszy przed obliczem Xiążęcym, „wierne miasto *Bruxella* boleje srodze nad twojem umartwieniem. Nie byłoby w naszej mocy przynieść ulgę zgryzocie Twojej?” „O, niepodobna!” odparł *Filip*. „Moje nieszczęście nie da się naprawić, a przecież wszystkoby chętnie poświęcił, aby pozyskać miłość mojej małżonki.” Pytający zrozumiał, i nie stracił nadziei. Starając się wszelkimi siłami o przypodobanie się Xięciu, wyznaczył ogromną sumę dla tego, kto wynajdzie najstosowniejszy środek do pokrycia łysiny. Po niedługim czasie, wchodzi do niego jakiś cudzoziemiec, i podaje mu czepek tak sztucznie włosami okryty, że wydawał się jakby zdjęta z głowy czupryna. Na widok tego mistrzowskiego dzieła, wydał przyjaciel Xięcia okrzyk radości. „Jak się nazywasz?” zapytał z żywością. „*Piotr Lorchaout*, balwierz z *Dijon*, łaskawy Panie.” Pod wieczór tego pamiętnego dnia, wyprawił *Filip* wspaniały bal dla mieszkańców *Bruxelli*, i po-ras pierwszy pokazał się publicznie w pięknej peruce o długich jasnych włosach. Nie dodaje historia, czy nowy ten wynalazek wywarł pożądaną skutek na sercu *Isabelli*, to przecież pewna, iż nie jeden z Czytelników, musnąwszy ręką po głowie, pobłogosławił pamięci *Piotra Lorchaout*. — Do pewnego Sędziego przysłała na skargę żona, za nieludzkie obchodzenie się z nią jej męża, i posuwającego się aż do bicia. „Jakiegoż on używa *pretextu* do bicia Pani?” zapytał Sędzia. „Żeby to jeszcze *pretextu*”, odpowiedziała skarżąca, „ale to proszę Pana Sędziego, po prostu *kij*, taki gruby jak moja ręka!”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; Domański Edm: Ob: z Gośniewie nr 634; Gruszczyński Hipo: Oby: z Łodzi nr 556; Jaworski Rud: Porucz: z Płocka nr 1333; Lelewelowie Tad: i Prot Ob: z Cygowa nr 556; Makomski Felice Ob: z Kościeszy nr 625; Potocki Ant: Hr: z Siedlec nr 613; Słanka Alex: Ob: z Jastrzębi nr 584; Wyczolkowski Adam Oby: z Czerszkowa nr 2673.

Wyjechali: Czapski Ign: Hr: do Mińska; Dellingshausen Edw: Pulkow: do Smoleńska; Marchwiński Bonaw: Oby: do Brzezna; Rydecy Wacł: i Alex: Ob: do Lublina; Szezerbinia Rad: St: do Kowna.

Przyjechali koleją żelazną: Casimir Jan-Albert fabr: z Berlina nr 1618; Chmielewski Eust: Ob: z Paryża nr 1392; Diosdado Jose Sekr: Legacji Hiszpań: przy Dw: Cesarsko-Ross:, z Madrytu, nr 634; Markoni Hen: Radea Dw:, Radea Rady Budown:, z Rzymu.

Wyjechali koleją żelazną: Cesati Paw: Rup: do Mediolanu; Hildebrand Hen: Jubiler do Lipska; Karśnicki Leon Art: Dram: do Krakowa; Rudert Mich: fabrykant strun do Dreżna; Suchocki Miecz: Sztabs-Kapi:, Szembek Józ: Ob:, i Stoczkiewicz Józ: Rup: do Krakowa; Zalewski Stan: Ob: do Włoch.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Alea pod Nr 1726, z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **Lokal** o 5u Pokojach, Składowi, Kuchni, Stajni i Wozowni, od 15 Maja do 15 Października. — Tamże są do sprzedania Meble, Bryczka i Sanie; — także para siwych rasowych **Koni**, karecjanich; wszystko to po cenach przystępnych.

SKLEP narożny z 3ma Pokojami, Kuchnią ang: i 2ma Piwnicami, do najęcia od Sgo Jana r. b., pod Nr 9266, gdzie fabryka Machin D. Grafa, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej. Sklep ten już od kilkudziesięciu lat w tem miejscu eksystujący, obecnie obrócony jest na Szynk Piwa, Wódki i Likworów. Wiadomość u Właścicielki domu.

Nagrody Rs. 5. — Dnia 16 b. m. w Menażerii P. Krentzberga, zgubiona została **Bransoleta** z włosów pleciona, z zamczkiem z 6ciu granatów w złoto oprawnych. Ponieważ stanowi drogą rzecz pamiątkę, pomimo małej bardzo wartości realnej, łaskawy Znalazca raczy oddać do właściciela domu Nr 745/6 przy ulicy Elektoalnej, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

Rtoby miał do sprzedania **Fortepjan** o 6 lub pół 7ej oktawy. Zechce się zgłosić do Właściciela Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kosowskich.

PELERYNY i PALETA gumowe, nadeszły do Handlu A. Kowalewskiego, na Krakow: Przedmieściu pod Nr 447.

300 sztuk **Skopów** zdanych do chowa, jest do sprzedania w dobrach Popowie w folwarku Wierzbicy, o dwie wiorsty od miasta Seroeka na trakcie do Pułtusk, które właściciel dla lepszego obejrzenia gatunku wełny, pragnie przedać przed strzyżą, aby zaraz po strzyżu zabrane być mogły.

Potrzebne są **Panny** uzdatnione do Kapeluszy i Strojów; oraz podręczne i do nauki, do Krawiecczynny, Strojów i Bielizny. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 271.

Z powodu wyjazdu W. Pułkownika Asan-Beka, jest do sprzedania para **Koni** karych, powozowych, najlepszej rasy; 4 kasztanowate KUCYKI podobnie bardzo dobrego stada; — sprzedają się także: **FURGON** kryty, mocno zbudowany, na żelaznych osiach, zupełnie nowy, zdany dla fabryki cukru. Życzący nabyć takowe, raczą się zgłosić do W. Pułko: Asan-Beka, przy ul: Brackiej N° 1582.

Dnia 20 b. m. zacznie się sprzedaż młodych **Koni**, Pułkownika Asan-Beka, przybyłych 7 Lutego z Persji; wszystkie te Konie, wiadomej rasy ze stada byłego Karabachskiego.

Panna umiejająca żyć, życzy się umieścić do dzieci. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2472, u Gospodarza domu.

Wczoraj w południe, jadąc dorożką z Nowego Świata, do Rzeźnika Kocha na ulicę Senatorską, zostawiono w tejże **Parasoliki** damski, adamaszkowy, koloru brązowego, z rączką sloniową wyrabianą. Uprasza się łaskawego Znalazcę o odniesienie tegoż do Cukierni Pani Buol, za nagrodą jaką sam będzie żądał; w przeciwnym zaś razie, Dorożkarz który osobie tej znany jest z widzenia, do odpowiedzialności Policijnej, pociągnięty zostanie.

Z powodu wyjazdu, pięć **POKOI i SALON** z meblami lub bez, z Kuchnią Angielską, do wynajęcia od 2go Maja do 8go Lipca r. b., które mogą być podzielone i na dwa **LOKALE**. Także rozmaite **MEBLE** do nabycia. Pierwsze piętro, ze wschodów na lewo, w domu Nro 1396 przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Instytutu Oftalmicznego.

Dobra ziemskie o 49 wiorst od Warszawy odległe, 450 dzieł czyli włók n. p. 30 rozległe, w ziemi pszennej 1 klasy, w których wysiewa się 150 czterdziestoziminy, a w tem większą połowę pszenicy, mające obszerne łądowe łąki i paśniki, są albo do sprzedaży z wolnej ręki, albo do wydzierżawienia na lat 12, lub roczyzszowania wieczystego między włościan. Wiadomość pod Nr 651 przy ulicy Przejazd, na 1m piętrze, od godz: 9 z rana do 10, i od 4 do 7ej wieczorem.

Sześć **Pokoi** z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią angielską, Izbą dla służących, Spizarnią, Górą, Piwnicą, i wszelkimi wygodami, na 1m piętrze, od Sgo Jana r. b. do najęcia, przy ulicy Chłodnej pod Nr 9266.

Jest do wynajęcia **Sklep** na Krakow:Przedm:, wprost pałacu Namiestnikowskiego Nr 415. Wiadomość w Kantorze Loterji, w domu nowym PP. Wizytek Nr 391.

BANK POLSKI.— Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, Publiczna licytacja na sprzedaż Dóbr ziemskich **Zarki** miasto, z wsiami Jarosów, Zawada, Lesiów, Przewodiszowice, Jaworzniak, Cisówka, Myszków, Nowa-Wieś i Wiercianna, z przyległościami tychże, w Okręgu Łelowskim, Powiecie Olkuskim, Gub: Radomskiej położonych, a to pod następującymi głównymi warunkami:

1) Szacunek ogólny tych dóbr ustanawia się na sumę rsr. 200,000, która zaspokojona będzie jak następuje:

a, z pożyczki T. R. Ziemskiego 2^o okresu w sumie rs. 53,265 zaciągniętej, nabywca przejmie do zapłacenia sumę rs. 23,375, jaka po uiszczeniu raty Czerwcowej r. b. pozostanie w dalszych ratach do umorzenia.

b, Nabywca w ciągu dni 8u po licytacji, zapłaci w Kassie Banku rs. 50,025 w gotówiznie.

c, Summę rs. 126,000 uzupełniającą powyższy szacunek, tudzież przewyżkę jaka na licytacji będzie postąpiona, pozostawi Bank przy gruncie do spłaty procentem amortyzacyjnym 3%, rocznie, obok zwyczajnego 5% uiszczać się mającym.

2) Posesja cywilna dóbr Zarki, biegać będzie dla Nabywcy od d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. 1857.

3) Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na wadium sumę rs. 10,000 w gotówiznie lub papierach publicznych krajowych procentowych w imiennej wartości, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast będzie zwrócone.

Szczegółowe warunki przejrzane być mogą w Biurze Naczelnika Rancellarji Banku Polskiego, oraz na gruncie dóbr u miejscowego Kontrollera Banku, lub w Rancellarji Wójta Gminy w folwarku Zarki istniejącej.

Nadmieniam się, że dobra Zarki mają mieć rozległości morgów 17,607 pręt: 49 miary nowopolskiej czyli dziesiątina 9017; o stanie zaś ich, każdy chce kupna mający, przekonać się może na gruncie.— Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, B. *Niepokojczycki*. Naczelnik Rancellarji, Radca Koleg., *Lubkowski*.

DOBRA ZIEMSKIE, mające rozległości 96 włók (1440 dziesiątina), cztery mile od Warszawy, w bliskości traktu białego Kaliskiego, pomiędzy kilku Fabrykami Cukru położone, w glebie po większej części pszennej; wysiewu Oziemi-ny korcy 400, są do sprzedania z wolnej ręki, z znacznemi ułatwieniami co do wypłaty szacunku. Dalsza wiadomość w Drukarni Kurjera.

Krowa czarna, z rasy Szwajcarskiej, młoda, po ocieleniu parę tygodni, z **Cielęciem**, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nrem 677. Wiadomość u Gospodarza;— także i **JAŁOSZRA** czarna, w 9tym miesiącu.

Potrzebny jest **Uczeń** do Cukierni, przy ulicy Żabiej pod Nr 9506, dobrej konduity.

Przy ulicy Grzybowskiej, blisko Żelaznej Bramy pod Nr 1023, jest do wynajęcia 6 **Pokoji** z Balkonem, Kuchnią angi., na 1m piętrze od frontu; i różne Mieszkania, do najęcia od Sgo Jana. Wiadomość u Gospodarza na dole w bramie.

Na Ranojach, obok zaraz Zamku w miejscu spokojnem, suchem, na czystym powietrzu, są do wynajęcia różne **Lokale** od Sgo Jana r. b. Wiadomość na miejscu pod Nr 85/6, u Właściciela na dole, na lewo.

Mieszkanie składające się: z Salonu, Pokoju, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy, Góry wspólnej, jest do wynajęcia od każdego czasu, do 1 Lipca z meblami i sprzętami kuchennymi, jeśli tego będzie potrzeba. Wiadomość pod Nr 802 przy ulicy Orlej, na 1m piętrze od frontu.

Z powodu wyjścia Pułku Kaukazkiego, jest do sprzedania **Owies** w ilości korcy 500, czysty, suchy i zdalny do siewu. Sprzedawany będzie po cenie opuszczonej jaka jest w targu. Wiadomość w Łazienkach Królewskich, Koszarach Ułańskich, u Porucznika tego Pułku Awaszaw.

Artylleryjski Garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli, zawiadamia niniejszem, że przy rzecznem Garnizonie, będzie się odbywać licytacja, dnia 17/29 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, na sprzedaż **PORRYC** płóciennych, które służyły do przykrywania fur obozowych. Chcący nabyć takowe, mogą się

zgłosić do Rancellarji Artylleryjskiego Garnizonu Alexandrowskiej Cytadeli.— **Rapitan Golikow**.

Dnia 8/20 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane będą w Tryb: Cyw: w Warszawie w Wydz: I, pod Nr 549, **Dobra** Drwałowice lit: A B, w Okrę: Czerskim Gub: Warsz: położone. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000. Vadium oznaczone na rs. 1200. Blizsze objaśnienie powziąć można w Rancellarji Pisarza Tryb: Wydz: I, pod Nr 549, oraz u Teofila Tomickiego Patrona w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2244 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

Są do sprzedania prawdziwe **KORONKI** Brukselskie, zupełnie nowe, a mianowicie: Woalki; Coiffures, Chustki do nosa i na szyję. Wiadomość w Zakładzie Fotograficznym Alexandra Witkowskiego, przy rogu Chmielnej i Szpitalnej.

Mam honor donieść szano: Publiczności, iż przeniosłem mieszkanie moje z Hotelu Drezdeńskiego, na Stare miasto pod Nr 60, do domu Wgo Mioduszeńskiego Rupeca, i jak dawniej tak i teraz przyjmuję wszelkie Obstalunki Krawieckie, dzieciinne i studenckie Ubrania, Raglany, Pousze, Pelisierki, Plaszcze terazniejsze, a to wszystko ładnie i tanio, gdyż lokal nie jest tak drogi, a wygodny. Przytem pręrabiam wszelkie Suknie i doprowadzam do świeżych fasonów, wywabiam plamy i zeszywam wszelkie rozdarcia i spalania a la szloper, nieznacznie. Za pewność, wykończenie i kształt Sukien, żaręcam. — **Tomaszewski** Krawiec.

Ktoby z JJWW. Dziedziców Dóbr, miał do wydzierżawienia przy trakcie bitym, lub w wsi Kościelnej, OBERŻE, PROPINACJE, lub SUCHĄ AREDE, na sumę rs. 100, do 300 rocznie, i przytem potrzebował wykwalifikowanego Majstra Mularskiego, do stawiania różnych Budowli, raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera.

BANK POLSKI.— Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15/27 Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, złożyć się mające, na dostawę **Obręczy** Leszczynowych do Warzelnii Soli w Ciechocinku, w ciągu roku bieżącego, w ilości 12,000 kóp. Cena do licytacji in minus ustanowiona jest na kop: 22 za kopę Obręczy, licząc w to wartość materiału z dostawą. Kontrakt zawartym będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Z należytości za Obręcze przypadające, potrącone będzie jeden od sta, na fundusz stowarzyszenia górniczego braterskiego. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 264, a kaucja do samej dostawy w kwocie rs. 660 w gotówiznie lub papierach publicznych procentowych. Blizsze warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Biurze Naczelnika Rancellarji Banku Polskiego w Warszawie i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelnii Soli w Ciechocinku. Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien przed oznaczonym do licytacji terminem, nadesłać pod adresem: „Do własnych rąk JW. Prezesa Banku” franko deklarację opieczętowaną, napisaną, bez przekreśleń i poprawek. Deklaracje takowe przyjmowane będą do d. 15/27 Kwietnia r. b. do godz. 12 w południe.— Prezes, Rzec: Radca Stanu, B. *Niepokojczycki*. Naczelnik Ranceli, Radca Kolegjalny, *Lubkowski*.

SZKŁO WODNE,

O którego rozlicznych użytkach pisma czasowe tutejsze już zapoznaly Szano: Publiczność, i którzyś egi do zastosowania znalazły powszechny rozgłos; Fabryka podpisanego przysposobiwszy znaczny zapas **własnego wyrobu tegoż Szkła**, szczególnej dobroci, przewyższający wszystkie dotąd u nas w kraju znane, a największym zażądaniem wymaganiom odpowiadające, sprzedaje na **pudy i funty** po cenie przystępnej; oraz wszelkie zamówienia przyjmuje i jak najakuratniej uskutecznia. Z czem ma honor względem Szanownej Publiczności polecić się.

J. A. Krause.

W zeszłym miesiącu, pewna Pani, wsiadłszy do dorożki, kazała się odwieźć do Teatru, i przy wysiadaniu upuściła **Szal**; który można za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia odebrać, pod Nr 1016, przy ulicy Krochmalnej, od Gitli Rosenbaum.

W dobrach Kutnowskich, w Folwarku Krzesiny, jest do sprzedania **20** czwartki **KONICZNY** Czer-

wonej; zaś na Folwarku Gnojnie, **500 SKOPÓW** paprawnej rassy. Wiadomość na miejscu.

Jest do wydzierżawienia **Restauracja** z Cukiernią, Biliardem, na czas lata w m. Busku; oraz Kawiarnia przy Zakładzie wód mineralnych tamże; kto by więc życzył sobie zająć się temi przedsiębiorstwami, zechce zgłosić się do Hotelu Saskiego, każdego dnia od godz: 9ej rano do 11, Nr 7.

FABRYKA Wyrobów **SIODLARSKICH** i **RYMARSKICH**, Karola *Klingholza*, przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 391, dom PP. Wizytek, zaopatrzyła się w znaczną ilość **SIODEŁ** Damskich, Męzkich i Dziecinnych, **RUFROW** podróżnych w różnych wielkościach i gatunkach, Chomąt Krakowskich, Angielskich i Rzymskich, Czapraczków Angielskich; oraz wszelkich Przyborów do podróży i polowania; jak również przyjmuje wszelkie Obstalunki.

Potrzebna jest **Orkiestra** do Wód Mineralnych w Busku, od dnia 15 Czerwca r.b. Któryby więc z Dyrektorów życzył sobie z swoją Kompanią tam przybyć, zechce zgłosić się każdego dnia od godz: 9ej do 11 rano, w Hotelu Saskim Nr 7.

NASIENIA KONICZYN

czerwonej i białej, prawdziwie Styryjskiej; **Trawy** Sgo Tymoteusza; **Buraków** cukrowych i pastewnych, nadszedł świeży transport do Handlu J. S. *Reimann*, przy ulicy Miodowej Nr 486b, obok Sądu Appellacyjnego. — Tamże codziennie dostać można **DROZDZY** świeżych suchych.

W Dobrach Ordynacji Zamojskiej, w Pele Zamojskim, jest do wydzierżawienia na lat 24, od dnia 1 Lipca r. b., bez pańszczyzny, **FOLWARK WIEPRZOWE JEZIORO**, o wiorst 6 od miasta Tomaszowa, nieopodal od szosy położony; obejmujący przestrzeń morgów 423 prętów 233, czyli dziesiątin 223. — Termin ostateczny do składania deklaracji, naznacza się po dzień 20 Maja r. b. Wiadomość o szczegółowych warunkach powziąć można w Warszawie, w Kancelarii Centralnej Hrabiego Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 472; oraz u Rządy Dóbr klucza Rogoźniańskiego, we wsi Zawadki, pod miastem Tomaszowem Ordynackim mieszkającego.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią, na 1m piętrze, od frontu, i dwa Pokoje na parterze, z Kuchnią, do najęcia od Sgo Jana, pod Nr 2782b, przy ulicy Alexandrja, obok Kopernika. Wiadomość na miejscu.

Obszerna **PROPINACJA**, w trzydziestu kilku karczmach, z których trzy na szosie, Białostockim, jest do wydzierżawienia, od dnia 1go Czerwca r. b., oraz **BROWAR** Piwny. Wiadomość w m. Ostrowi, u W. Burmistrza tegoż miasta. Listownie zgłaszając się adresować należy przez Serock, Wyszków w Ostrowi.

W dobrach Dziekanów, o 14cie werst za rogatkami Marymontskimi, jest do wydzierżawienia, od 1go Lipca r. b. **PACHT** złożony z 80ciu **KROW**.

KAPELUSZE Słomkowe i Włosienicowe wszelkiego gatunku, dwa razy w tydzień **pióra się i blichuja**, z dodaniem apretury elastycznej i najnowszego fasonu Paryzkiego, tak, że się w delikatności i świeżości równają zupełnie nowym. Szale, Chustki, Barez, białe Piura, Mantyle Kaszmirowe i Jedwabne, Ronki, Blondyny, Wstążki, Tarlatan, Krepy, Serwety stołowe kaszmirowe i haftowane, Ubrania Męzkie i Rękawiczki glansowane, jedwabne i wełniane, Suknie Damskie i inne przedmioty, nawet białego koloru, pióra się jak najdokładniej, z **zaręczaniem**, że kolory barwy swej nie tracą, a każdy przedmiot nabędzie świeżość jak gdyby był nowy, nie nabierając w praniu najmniejszego odoru. W pralni sztucznej przy ulicy Niecałej pod N° 614 g, w domu Szletyńskiego w dziedzińcu na lewo. *W. Scheemann*, z Londynu.

MASZYNA do prasowania Kapeluszy słomkowych i ryżowych, nadzwyczaj praktyczna, zupełnie kompletna, li dla braku miejsca, jest do sprzedania. Wiadomość w Handlu A. *Kowalewskiego*, na Krakowskim-Przedmieściu Nro 447.

SZYNEK Bajońskich, nadszedł transport do handlu Win i Korzeni, P. *Kędzierzawskiego*, przy ul: Długiej N° 587, wprost domu zwanego Lasockie.



Kocz-Kareta, ze wszystkimi rek wizytami, na stojących resorach, używany, jest do nabycia za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nr 2677, na 1m piętrze, u Ruezera Iwana.



Ktoby miał do sprzedania małego **Pieska** pokojowego, z rasy angielskich wyżełków King-Charles, maści czarnej, z pod zarami ciemno-żółtemi, włos długi kędzierzawy, uszy długie kędzierzawe. Prosi o zgłoszenie się do domu Skwarcowa przy Saskim placu, 1sze piętro. Stróż Antoni wskaże pomieszkanie.



Wyżeł czarny, w trzecim polu, dokładnie ułożony do pola i wody, posiadający wszelkie przyimoty myśliwskie, jest do nabycia dla Amatora. Wiadomość w Starym-Rynku pod Nr 51, na 1m piętrze, obok Apteki.



Dnia 9 b. m. zginął **Pies**, Wyżeł połowy, mający miesiąc 5, z łatami kasztanowatemi, uszy także, nogi białe z kropkami. Kto go odprowadzi lub da znać pod Nr 1165 przy ulicy Prostej, w domu W. Kwiatkowskiej, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Duży **Pokój** od frontu, o 2ch oknach, przy familji, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Twardej Nr 1094. Wiadomość u Stróża, lub Gospodyni domu.

Do Magazynu Mód Wandy Szymańskiej przy ulicy Leszno i Rymarskiej, w domu W. Zawadzkiego, potrzebne są **Panny** uzdatnione i podręczne do kapeluszy, oraz **PANNY** do nauki.

W Kurlandji w małym Miasteczku, jest do wydzierżawienia **Apteka**; życzący takową, raczy się zgłosić pod Nr 753, ulica Koszyki, w Kwaterze Doktora Rrywoszewa.

Fortepjan fabryki PP. Krall i Seidler, o pół 7ej oktawy, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 150, ulica Królewska w domu P. Hesse Nr 1068/9, na 1m piętrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 11.

Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 7 cali 0.

TEATR WIELKI. Jutro, *Faust*. — Pojutrze, *Żydówka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Próba Strzału*. — Folwark *Primerose*. — *Ulicznik Warszawski*. — We Wtorek, *Pamiętniki Szatana*. (Pan *Kalioński*, Artysta Dram: Teatru Lwowskiego, przedstawi rolę *Robina*).

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w *Londynie*, przeniósł swe mieszkanie na ulicę *Długą*, pod Nr 550, do domu W. *Naimskiego*, na 1sze piętro w korpusie; o czem donosząc, nadmienia, iż udziela *lekcje tańców* tak w swem mieszkaniu jakoteż po pensjach i w domach prywatnych.

FOXAL.

Sławny **Komik i Spiewak** Juljusz von Bergen, przybyły z Kompanją z Berlina, Jutro i Pojutrze o godzinie 3ej, a dni następnych o 6ej, rozpoczyna swe przedstawienia, w Lokalu na Nowym-Swiecie pod Nr 1297, *Foxal* zwany; o czem donosząc Właściciela Zakładu, zaprasza Prześw. Publiczność, zapewniając o zupełnem z przedstawień zadowoleniu.